

Korzenie przemocy NIE są nieznane

Wykoślawiony mózg i niedozwolone uczucia:

YouTube – ulotka Alice Miller



tłum. Robert TULO Waśkiewicz

<http://www.youtube.com/watch?v=o2hF2ujCeFw>

Rozwój ludzkiego mózgu zależy od sposobów jego używania.

Mózg buduje swoje struktury w PIERWSZYCH CZTERECH LATACH życia i buduje je w zależności od tego, jakie doświadczenia daje nam środowisko.

Mózg dziecka, które w większości doświadcza bycia kochanym będzie rozwijał się inaczej niż mózg dziecka które zaznaje okrucieństw.

Niemal wszystkie dzieci na świecie są bite w pierwszych latach życia. Od początku uczą się więc PRZEMOCY i lekcja ta odciska się uzwojeniem ich kształtujących się mózgów.

Żadne dziecko nigdy nie rodzi się ze skłonnością do przemocy.

Przemoc NIE jest genetyczna.

Przemoc istnieje, gdyż bite dzieci odtwarzają w dorosłym życiu lekcje odcisnięte w zwojach ich mózgów.

Bite dzieci nie mogą się bronić, muszą więc stłumić swój gniew i wściekłość na rodziców, którzy je poniżają, zabijając ich wrodzoną empatię i poczucie godności.

Jako dorośli, wyładowują tę stłumioną wściekłość na kozłach ofiarnych, którymi najczęściej są ich dzieci.

Wskutek pozbawienia empatii, część z nich kieruje ten gniew przeciw samemu sobie /w formie zaburzeń jedzenia, uzależnieniach, okaleczaniu się, depresjach itd./, lub przeciw innym dorosłym /w postaci wojen, terroryzmu, przestępczości itd./.

PYTANIA I ODPOWIEDZI

Rodzice biją dzieci, aby stały się posłuszne, bez zastanowienia, co robią. Nikt, poza bardzo nieliczną mniejszością, nie protestuje przeciw temu destrukcyjnemu zwyczajowi. Dlaczego na całym świecie owo logiczne następstwo – od bycia ogłupioną ofiarą do bycia ogłupionym oprawcą – jest totalnie ignorowane? Dlaczego do dziś żaden z papieży, odpowiedzialnych za krzewienie moralnych zachowań u milionów wiernych, nigdy nie poinformował ich, że bicie dzieci jest przestępstwem?

Dzieje się tak DLATEGO, że niemal wszyscy byliśmy bici w dzieciństwie i od wczesnych lat musieliśmy wierzyć, że te okrutne akty są czymś normalnym - że są dla nas nieszkodliwe, a nawet pożyteczne. Nikt nam nigdy nie powiedział, że to jest zbrodnia przeciw ludzkości. Ta zła, niemoralna i absurda lekcja, została wpisana w zwoje naszych mózgów i to wyjaśnia emocjonalną ślepotę, jaka rządzi światem.

Czy możemy wyzwolić się z tej emocjonalnej ślepoty, którą rozwijamy w dzieciństwie?

Tak. Możemy – przynajmniej w pewnym stopniu – wyzwolić się z tej emocjonalnej ślepoty. Musimy tylko odważyć się poczuć i uwolnić stłumione uczucia, łącznie z lękiem i zabronioną złością do rodziców, którzy śmiertelnie nas przerażali, nieraz przez wszystkie lata, jakie powinny być najpiękniejszym okresem życia. Możemy odzyskać te lata.

Przyjmując prawdę o doznanych krzywdach, możemy, z żyjących w nas w strachu i zaprzeczaniu dzieci, przemienić się w odpowiedzialnych, świadomych dorosłych, którzy odzyskali zdolność empatii, odebraną im tak wcześnie. Stając się ludźmi czującymi, nie będziemy dłużej zaprzeczać, że bicie dzieci jest przestępstwem, które powinno być zabronione na całym świecie.

WNIOSEK

Troska o emocjonalne potrzeby naszych dzieci to coś więcej, niż danie im szczęśliwego dzieciństwa. Oznacza takie kształtowanie ich mózgów, że jako dorośli będą funkcjonować w zdrowy i racjonalny sposób, **wolny od perwersji i szaleństwa**.

Wpajana dzieciom lekcja, że bicie jest dla nich dobrodziejstwem, to najbardziej absurdalny, siejący zamęt przekaz – lekcja o skrajnie niebezpiecznych konsekwencjach.

W połączeniu z odcięciem od prawdziwych uczuć, lekcja ta tworzy korzenie przemocy.

<http://www.youtube.com/watch?v=o2hF2ujCeFw>

http://www.youtube.com/watch?v=BtUAnvPudyw&playnext=1&list=PL0A58F640FAD5FFC4&feature=results_main

DWADZIEŚCIA TRZY POSTULATY – Alice Miller

tłum. Robert TULO Waśkiewicz

1. Dziecko jest zawsze niewinne; wszystkie teorie mówiące choć trochę inaczej, kłamią.
2. Każde dziecko potrzebuje między innymi: opieki, ochrony, bezpieczeństwa, ciepła, dotykania, troski, czułości i delikatności.
3. Te potrzeby rzadko są spełniane w wystarczającym stopniu; dzieci są za to używane przez dorosłych do zaspokajania ich potrzeb i gromadzą traumę wykorzystania.
4. Nadużycia doznane w dzieciństwie wywierają negatywny wpływ na całe dalsze życie Ofiar.
5. Społeczeństwo stoi po stronie dorosłych, obwiniając dziecko za doznawane od nich krzywdy.
6. Wiktyalizacja dzieci była negowana historycznie od zawsze – i wciąż w wielkim stopniu jest.
7. Zaprzeczanie to pozwala światu aż do dziś ignorować wykorzystywanie dzieci i jego skutki.
8. Zdradzone przez rodziców i społeczeństwo dziecko może tylko zapomnieć traumę, stłumić ból i idealizować swoich oprawców.
9. Wyparcie to prowadzi do nerwic, psychoz, zaburzeń psychosomatycznych, uzależnień, autodestrukcji oraz przestępczości.
10. W nerwicy, dziecięce potrzeby zostają wyparte lub zaprzeczone; ich miejsce zajmuje lęk, wstyd i poczucie winy.
11. W psychozach dawne nadużycia przybierają postać urojeń uważanych za złudzenie (szaleństwo lub obłąd).
12. Zaburzenia psychosomatyczne pozwalają zastępczo odczuwać dawny ból, ale jego przyczyny i pochodzenie zostają ukryte.
13. Uzależnienia stają się namiastką dobrego rodzica, który zastępczo zaspokaja dziecięce potrzeby.
14. Zachowania autodestrukcyjne są rekapitulacją dawnych traumatycznych przeżyć odgrywanych na własnej osobie.
15. W przestępczości, zamęt, uwiedzenie, ból i nadużycia z dzieciństwa są odgrywane na zewnątrz.

16. Terapia może prowadzić pacjenta do sukcesów, jeśli opiera się na odkrywaniu prawdy o jego dzieciństwie, zamiast zaprzeczać tej rzeczywistości.
17. Psychoanalityczna teoria „dziecięcej seksualności” chroni kazirodznych rodziców i wzmacnia społeczną ślepotę.
18. Fantazje, ukrywając lub minimalizując zbyt trudną prawdę o dzieciństwie, pozwalają dziecku przetrwać, gdyż trauma zmyślona jest lżejsza od prawdziwej, którą wyparło.
19. Fantazje zawarte w literaturze, malarstwie, filmach i snach, często – nieświadomie i w symboliczny sposób – ukazują wczesne doświadczenia dzieciństwa.
20. Te symboliczne świadectwa są tolerowane przez kulturę, która nie toleruje prawdy o wykorzystywaniu dzieci; gdyby je rozszyfrowano, świat odrzuciłby tę treść.
21. Wpływu tych dawnych przestępstw nie da się powstrzymać przez rozumienie, że oprawca też miał ciężkie dzieciństwo, ani przez przebaczenie mu.
22. Powstrzymać natomiast można falę nowych przestępstw na dzieciach, jeśli dorosłe Ofiary zaczną być świadome swojego wykorzystania i jego skutków.
23. Dlatego świadectwa Ofiar dziecięcej traumy mogą wnieść w świat więcej jasności, świadomości i poczucia odpowiedzialności wokół ludzkich tragedii.